



„Usłysz, Panie, moje słowa,
zwróć na mój jęk uwagę;
natęż słuch na głos mojej modlitwy,
mój Królu i mój Boże!
Albowiem Ciebie błagam,
o Panie, słyszysz mój głos od rana,
od rana przedstawiam Ci prośby i czekam.
Bo Ty nie jesteś Bogiem, któremu miła nieprawość,
złego nie przyjmiesz do siebie w gościnę.
Nieprawi nie ostoją się przed Tobą.
Nienawidzisz wszystkich złoczyńców,
zsyłasz zgubę na wszystkich, co mówią kłamliwie.
Mężem krwawym i podstępny
brzydzi się Pan.
Ja zaś dzięki obfitej Twojej łasce
wejdę do Twojego domu,
upadnę przed świętym przybytkiem Twoim,
przejęty Twoją bojaźnią.
O Panie, prowadź mnie w swej sprawiedliwości,
na przekór mym wrogom,
wyrównaj przede mną Twoją drogę!
Bo w ustach ich nie ma szczerości,
ich serce knuje zasadzki,
ich gardło jest grobem otwartym,
a język ich mówi pochlebstwa”.

Ps 5,2-10





- O co modlił się faryzeusz?

.....

.....

- O co modlił się celnik?

.....

.....

- Czyja modlitwa podobała się Panu Bogu?

.....

.....



Zapamiętaj



Modlitwa to najszybszy i najłatwiejszy sposób kontaktu z Panem Bogiem. Możemy rozmawiać z Bogiem w każdej chwili i w każdym miejscu. Nie potrzeba do tego żadnych specjalnych umiejętności. Ważne jest jednak to, aby na modlitwie być szczerym i nie udawać kogoś, kim się nie jest. Człowiek szczerzy widzi swoje zalety i wady. Potrafi się przyznać do błędów i słabości.

